



Kraków, dnia 20 marca 2023 r.

Szanowni Państwo!

Wspominamy dziś wielkie święto sprzed 78 lat, a mianowicie pierwszą po ustaniu okupacji niemieckiej, wyjątkowo radosną inaugurację roku akademickiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, która odbyła się w uroczystość św. Józefa, 19 marca 1945 r. Wyznaczenie daty tego symbolicznego otwarcia uniwersytetu na dzień patrona Krakowa świadczy o randze i znaczeniu tego wydarzenia dla wszystkich ówczesnych mieszkańców miasta.

Znajdujemy się przy tym w historycznym miejscu, które bardzo mocno związane było z dziejami tajnego nauczania. To właśnie w Pałacu Arcybiskupim przed 79 laty, w czasie zaostrzonego terroru niemieckiego i jego kulminacji w postaci represji „czarnej niedzieli” 6 sierpnia 1944 r. (a więc tuż po wybuchu Powstania Warszawskiego), po których Niemcy w masowych łapankach uwięzili i wywieźli do obozów koncentracyjnych lub rozstrzelali około 8 tysięcy młodych mężczyzn, swe schronienie na początku sierpnia 1944 roku znalazło jedenastu alumnów konspiracyjnego Seminarium Duchownego. W kolejnych miesiącach dołączyło do nich jeszcze kilku kolegów. Wszystkich łączyło to, że swe powołanie i drogę do kapłaństwa odnaleźli już po wybuchu wojny, a zatem wtedy, gdy okupant niemiecki zakazał legalnego kształcenia na poziomie uniwersyteckim, w tym teologii. O ile jednak dotychczasowi klerycy mogli, choć z trudem, oficjalnie kontynuować naukę w niektórych seminariach, to przyjmowanie nowych kandydatów do kapłaństwa było surowo zabronione.

W tej sytuacji w 1941 roku jeden z największych autorytetów Krakowa i Polski czasów okupacji, „Książe Niezlomny” metropolita krakowski Adam Sapieha zdecydował o uruchomieniu w Seminarium Duchownym w Krakowie konspiracyjnej formy studiów teologicznych. Większość z dwunastu kryptokleryków przebywała więc pod opieką proboszczów na niektórych plebaniach, zaś nieliczni pracowali fizycznie, mieszkając w swoich rodzinnych domach – wśród nich był Karol Wojtyła, który wstąpił do tajnego seminarium w październiku 1942 roku. Takie studiowanie w trybie zaocznym – podobnie jak w przypadku osób świeckich z innych kierunków tajnych studiów – było okupione wielkim wysiłkiem, studiowali bowiem w drodze samokształcenia, samodzielnie przygotowując się ze skryptów i podręczników, jedynie egzaminy składali potajemnie u profesorów. Dodatkowo trzeba było pracować, a niebezpieczeństwo dekonspiracji było bezustanne. Represje zaostryły się po wybuchu Powstania Warszawskiego. 9 sierpnia, gdy Niemcy ponownie urządzili masową łapankę, tym razem na Dębnikach, Karol Wojtyła cudem uniknął aresztowania, gdy policja wtargnęła do domu na ul. Tynieckiej 10, szczęśliwie omijając jego mieszkanie. Tego szczęścia nie miał jednak śp. kleryk Feliks Zachuta, który wstąpił do seminarium w tym samym roku co Wojtyła, ale zginął tragicznie rozstrzelany w publicznej egzekucji w więzieniu na Montelupich w końcu maja 1944 roku.

I to właśnie z obawy o kolejne masowe aresztowania książe metropolita Adam Sapieha postanowił, że bezzwłocznie należy zadbać o bezpieczeństwo 11-osobowej grupki tajnych alumnów. Zawezwał ich więc do siebie i umieścił w tajemnicy przed Niemcami w swojej rezydencji biskupiej, mówiąc „*Nie będziemy już dłużej czekać na zezwolenie władz niemieckich na otwarcie seminarium. Odtąd jestem waszym rektorem. Zaufamy Opatrzności Bożej. Nic nam się nie stanie*”. Zamieszkali najpierw w oficynie z wejściem od ul. Wiślniej, a potem tajni alumni przenieśli się do dwu, zamienionych naprędce na pokoje mieszkalne, salonów na pierwszym piętrze Pałacu Arcybiskupiego. Jednym z nich była dzisiejsza Sala Okna Papiesskiego. Wspólne zamieszkanie było też okazją, by po kilku latach studiowania w ukryciu i rozproszeniu, wreszcie wzajemnie się poznać i zacząć regularne, acz wciąż nielegalne studia seminaryjne. Normą było wspólnotowe, uroczyste obchodzenia świąt kościelnych i tak np. wielu z ówczesnych kleryków do końca życia wspominało krasomówczy występ Karola Wojtyły w dniu 8 grudnia 1944 r., gdy podczas akademii na uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP wyrecytował on w brawurowy sposób Litanię do Matki Boskiej Cypriana Kamila

Norwida, czyniąc pożytek z talentu aktorskiego rozwijanego w konspiracyjnym Teatrze Rapsodycznym Mieczysława Kotlarczyka.

Po zakończeniu okupacji w marcu 1945 r. dotychczasowi „kryptoklerycy” mogli już jawnie kontynuować naukę jako oficjalni studenci Wydziału Teologicznego UJ. Gdy po wyzwoleniu Bratnia Pomoc Studentów UJ, pełniąca rolę samorządu studenckiego, wezwała uczestników tajnego nauczania do ujawnienia się, starosta tajnego kompletu teologicznego zgłosił skład 18 osób, a Karol Wojtyła jako jego reprezentant został wiceprezesem „Bratniaka”.

I to takie właśnie motywy – chęć zapewnienia bezpieczeństwa tajnym alumnom seminarium duchownego wobec zaostrzenia represji przez niemieckiego okupanta – były bezpośrednim powodem zamieszkania tzw. kryptokleryków w pomieszczeniach Pałacu Arcybiskupiego. Liczący wówczas już 77 lat arcybiskup Sapieha wykazał się nie tylko powszechnie przypisywaną mu cechą – niezłomnością charakteru, dzięki której stanowił oparcie dla całego społeczeństwa polskiego podczas ciemnej nocy okupacji niemieckiej – ale również roztropnością. Być może to dzięki niemu Karol Wojtyła ocalał z wojennej pożogi, unikając losu swojego zamordowanego przez Niemców kolegi z tajnego seminarium. Po latach sam Ojciec Święty Jan Paweł II wspominał, podczas pielgrzymki do Polski 16 czerwca 1999 roku, postać Księcia Niezłomnego: *„Lata płyną naprzód, już wielu nie pamięta księcia kardynała Adama Stefana Sapiehy. Ci, którzy pamiętają tak jak ja, mają obowiązek przypominać, aby ta wielkość trwała i tworzyła przyszłość narodu i Kościoła na tej ziemi. Bóg Ci zapłaci, Księżę Kardynale, za to czym byłeś dla nas, dla mnie, dla wszystkich Polaków strasznego okresu okupacji”*.

Jako Stowarzyszenie NE CEDAT ACADEMIA, powołane, by dbać o pamięć i prawdę historyczną o wydarzeniach II wojny światowej: o terrorze i zbrodniach niemieckich oraz sowieckich okupantów ziem polskich, jak również o bohaterskiej i niezłomnej postawie Polaków wobec zła, które ich spotkało, a w szczególności środowiska akademickiego lat 1939-45, mając na uwadze także kształtowanie młodego pokolenia Polaków, stanowczo sprzeciwiamy się szkalowaniu dobrego imienia dwóch wielkich postaci tak bardzo zasłużonych dla ruchu oporu przeciwko okupacji niemieckiej, w tym dla rozwoju tajnego kształcenia teologicznego, jak kardynał Adam Stefan Sapieha – twórca tajnego seminarium oraz jego alumn Karol Wojtyła, a dziś św. Jan Paweł II. Sugerowanie, iż postawa Księcia Kardynała wobec tajnych seminarzystów mogła mieć inne podłoże niż rzeczywista walka o rozwój stanu duchownego w obliczu tragicznych wydarzeń II wojny światowej, w wyniku której zginęło blisko 3 tys. polskich duchownych, a więc prawie 20 proc. przedwojennego duchowieństwa, nie jest podparte żadnymi realnymi dowodami. W świetle dostępnej wiedzy historycznej należy je odbierać wyłącznie jako nieudaną próbę zdyskredytowania autorytetu moralnego zarówno kardynała Sapiehy - Księcia Niezłomnego, jak i jego największego wychowanka: Karola Wojtyły, późniejszego papieża świętego Jana Pawła II.

Nie zgadzamy się również na manipulacje skutkujące fałszywymi oskarżeniami wobec biskupa Karola Wojtyły sprawującego urząd Metropolity Krakowskiego. Oparcie stawianych Mu zarzutów na insynuacjach, domniemaniach i z góry założonych tezach nie tylko zaprzecza regułom warsztatu historycznego i dziennikarskiego, ale jest przede wszystkim działaniem wbrew prawdzie, albowiem źródłami, które posłużyły do skonstruowania tych fałszywych oskarżeń były głównie materiały komunistycznych służb UB i SB, które w tamtych czasach za jeden z podstawowych celów stawiały sobie walkę z Kościołem Katolickim. Wobec takich metod, odległych od uczciwego i rzetelnego dochodzenia do prawdy, do którego św. Jan Paweł II zawsze nawoływał środowisko akademickie, jak choćby w czerwcu 1997 roku w Kolegiacie św. Anny podczas pamiętnego spotkania z polskimi profesorami, my jako stowarzyszenie będące częścią wspólnoty Universitas nie możemy przejść obojętnie. *Non possumus!*

*W imieniu Zarządu
Maria Gracja Krzyżanowska
Wiceprezes Stowarzyszenia NE CEDAT ACADEMIA*